Nr. 74 SOSNOWIEC, sobota dnia 31 marca 1917 roku. Rok XII

KURJER ZAGŁĘBIA

Redakcja i Administracja otwarte od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wieczorem. W niedziele i święta od 9-ej do 11-ej godz. rano.
Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Dębińska Nr. 7.

Przewrót w Rosji.

W Carskiem Siole.

BERLIN, 29 marca, (BTW.). Z Bazylei donoszą do „Tägliche Rundschau": Według depeszy ajencji Stefaniego z Piotrogrodu, były cesarz Mikołaj i jego rodzina strzeżeni są w Carskim Siole bardzo czujnie. W pałacu carskosielskim znajduje się, oprócz rodziny cesarskiej, marszałek dworu cesarzowej, hr. Benckendorff, a dalej ks. Dołgorukij, personel dworski i służba.

BERLIN. Z Genewy donoszą do „Vossische Ztg.": Według wiadomości, otrzymanej przez ajencję Havasa z Piotrogrodu, cała służba pałacu carskosielskiego, w którym uwięziony jest były cesarz z rodziną, żąda uwolnienia od obowiązków, gdyż nie chce służyć nadal człowiekowi, którego unika cała Rosja. Służba ta opuściła nawet pałac, co Mikołaja II dotknęło boleśnie.

Uległość wielkich książąt.

BERLIN, 29 marca. (BTW.), Biuro Wolffa donosi z Piotrogrodu: Wielcy książęta: Mikołaj Mikołajewicz, Mikołaj Michałowicz, Aleksander Michałowicz, Borys Włodzimierzowicz, Sergjusz Michałowicz, Jerzy Michałowicz, Dymitr Konstantynowicz. a dalej książęta: Gabrjel Konstantynowicz, Igor Konstantynowicz, oraz Aleksander Oldenburski przesłali rządowi tymczasowemu depeszę, w której przyłączają się zupełnie do poglądów, wyrażonych przez w. ks. Michała Aleksandrowicza, w deklaracji, przez którą zrzeka się tronu. Jednocześnie wyrażają mocne postanowienie popierania rządu tymczasowego pod każdym względem, oraz zaznaczają, że dobra koronne, z których dotychczas korzystali, uważają teraz, zgodnie z deklaracją powyższą, za własność państwa,

SZTOKHOLM, 29 marca, (BTW.). Z Piotrogrodu donoszą: W ks. Mikołaj Mikołajewicz dotychczas jeszcze znajduje się w swojej głównej kwaterze i niebawem ma wyjechać na Krym do Liwadji. Z powodu oświadczenia Guczkowa, jakoby nieprzyjaciel projektował wielką ofenzywę na Piotrogród, liczni oficerowie zgłaszają się do służby na froncie z Rygi do Dynaburga.

GENEWA, 29 marca, (BTW.). „Petit Journal" dowiaduje się z Piotrogrodu, iż rząd rewolucyjny nakazał aresztowanie dowódców armji Ewerta i Hurki.

O celach wojny.

KOPENHAGA. 29 go marca. (W A T). Z Piotrogrodu donoszą „Dzień" pisze w artykule wstępnym o celach wojennych Rosji: Oswobodzony naród rosyjski nie może zgodzić się na pokój haniebiący. Musimy w dalszym ciągu toczyć wojnę, ale z innemi już celami. Gadanina o zniszczeniu militaryzmu niemieckiego musi zamilknąć. Dla Rosji wystarczy, gdy otrzyma zaszczytne warunki pokojowe. Wśród głodu wojny toczyć niepodobna. Głód obalił dawny rząd i może nowy obalić. Pokój zaszczytny, umożliwiający nam rozwój wewnętrzny i wyzyskanie tego, cośmy zdobyli przez rewolucję, oto nasz cel wojenny. Ten nasz pogląd musimy przedstawić Niemcom.

W armji rosyjskiej.

AMSTERDAM. 29-go marca. (W A T). „Times" dowiaduje się z Piotrogrodu, że jen. Aleksiejew zarządził, że wszystkie pułki lub większe oddziały wojskowe mają utworzyć rady pojednawcze, złożone z oficerów i szeregowców dla rozstrzygania nieporozumień natury wewnętrznej i karnej. Radami temi kierować będą komitety, powołane do życia drogą wyboru z pomiędzy oficerów i szeregowców. Komitety czynne będą przy sztabach na różnych frontach. Jednocześnie będą one źródłem informacyjnem we wszystkich sprawach wojskowych. Utworzona też ma być specjalna komisja celem pouczania oficerów, jak mają się zachowywać w wypadkach, gdyby wskazówki nowego rządu nie były dobrze zrozumiane, Aleksiejew, czyniący wszystko, co możebne dla poparcia nowego rządu, ma nadzieję, że te komisje dopomogą mu wielce w jego działalności.

ROTERDAM. 29 go marca. (W. A T). Biuro Reutera dowiaduje się z Piotrogrodu: Z rozmaitych korpusów armji utworzona będzie armja specjalna, złożona, z żołnierzy rewolucjonistów, która stanie załogą w Piotrogrodzie. Armja ta otrzyma nazwę specjalną, przypominającą rewolucję. W Piotrodzie na obszernem polu, obok ambasady angielskiej, zaczęto kopać olbrzymi grób dla ofiar rewolucji.

Z Przedednia przewrotu.

BERLIN. Do „Vossische Ztg." donoszą z Genewy: Były korespondent paryski „Journal de Geneve" podaje ciekawe szczegóły z przedednia przewrotu w Rosji. Już od kilku miesięcy komisja spraw zagranicznych parlamentu francuskiego otrzymywała codziennie raporty o zajściach w Rosji i o tem, co się tam przygotowywa. Według tych raportów, cesarz nie zwracał wcale uwagi na ostrzeżenia.

Na krótko przed wybuchem rewolucji, ambasador angielski, Buchanan, przybył do Mikołaja II i radził mu wysłać małżonkę na kurację. Za śmiałość taką ambasadora, rząd cesarski zażądał od rządu angielskiego odwołania Buchanana z Piotrogrodu, otrzymał jednak odpowiedź odmowną. Angielski bowiem urząd spraw zagranicznych miał oświadczyć, że nie posiada na razie nikogo, ktoby mógł zastąpić Buchanana.

Podczas pobytu w Petersburgu na konferencji tam zwołanej, delegaci koalicji mieli sposobność przekonać się naocznie o chaosie wewnętrznym Rosji. Doumergue miał telegrafować do Paryża: „Przed 1918 r. ofensywa jest niemożliwa". Delegaci angielscy nadsyłali podobne depesze jeszcze gorsze.

W Piotrogrodzie

SZTOKHOLM. 29 go marca. (W. A. T). W ostatnich dniach mnożą się doniesienia, jakoby zamęt w Rosji stawał się coraz groźniejszy. Pertraktacje pomiędzy komitetem robotniczo - wojskowym a rządem tymczasowym są w najwyższym stopniu namiętne. W wielu fabrykach trzeba było wprost gwałtem przymuszać robotników do podjęcia pracy. Z różnych powodów należy być przygotowanym na powtórzenie się zamieszek. Robotnikom udało się przeprowadzić, że wolno im będzie nosić przy sobie broń; i już teraz do fabryk piotrogrodzkich nadchodzą olbrzymie transporty wszelkiego gatunku broni i amunicji. Delegaci wojska są wierni rządowi tymczasowemu i dotychczas stanowią większość w komitecie robotniczo-wojskowym. Sprawa żywnościowa w Piotrodzie i na prowincji nie straciła nic na swej ostrożności.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 29 marca.

Wschodni teren walk:

Front wojsk jenerała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Spokój.

Zachodni teren walk:

Ożywiona walka artyleryjska pomiędzy Lens i Arras trwała także w nocy.

W walce, która się rozpoczęła przed świtem pod Croiselles i Ecoust-St. Mein, na północnym wschodzie od Bapaume Anglicy stracili oprócz licznych poległych przez atak naszych tylnych straży 1 oficera i 54 szeregowców, wziętych do niewoli.

W Szampanji kilka ataków, które przedsięwzięli Francuzi w ciągu dnia w celu odzyskania wydartych im rowów, nie powiodło się, przyczem odnieśli znaczne straty.

Na lewym brzegu Mozy nasz ogień odporny wczoraj udaremnił przygotowujące się ataki francuskie na wzgórze 304. Dziś rano nie powiódł się w naszym ogniu atak nieprzyjacielski przesięwzięty na szerokim froncie, na jednem miejscu odparto atak kontratakiem.

Na wschodzie od Verdun nasi lotnicy zestrzelili dwa balony uwięzione. W walce powietrznej i ogniem z ziemi zestrzelono 4 samoloty nieprzyjacielskie.

Front macedoński.

Położenie się nie zmieniło.

Pierwszy general kwatermistrz v. LUDENDORFF.

Rozszerzenie blokady.

HAGA, 29 marca (BTW.). Holenderskie ministerjum spraw zagranicznych ogłasza, że, według zawiadomienia rządu angielskiego, ustanowiony przez Anglję obwód blokady będzie od dn. 1 kwietnia rozszerzony.

BERLIN, 29 marca (BTW.). Do amsterdamskiego „Telegrafu" donoszą z Nowego Jorku, że ogłoszono tam urzędowanie o rozszerzaniu przez Niemcy strefy blokadowej. Jednocześnie departament stanu otrzymał od rządu angielskiego zawiadomienie, że Anglja rozszerza od 1-go kwietnia obszar morski, który ogłosiła za zamknięty dla żeglugi.

Zbrojenie się Meksyku.

AMSTERDAM. 29 marca. (BTW.). Z Nowego Jorku donoszą do „Algemeen Handelsblad": Ostatnie wiadomości, otrzymane w Waszyngtonie z Meksyku, wywołały bardzo wielkie zaniepojania. Meksyk zbroi się gorączkowo. Napływ ochotników do armji meksykańskiej przybrał olbrzymie rozmiary. Szeregi ochotników zasilają również Niemcy, który w wielkiej liczbie wysiedlają się ze Stanów Zjednoczonych. Na ostatniej naradzie gabinetowej omawiano obszernie sytuację w Meksyku i postanowiono zarządzić kroki energiczne, najpierw na drodze dyplomatycznej, gdyby zaś to nie pomogło, wysłać do Meksyku znaczniejszy oddział wojska.

Zastępstwo interesów chińskich.

BERLIN, 29 marca (BTW.). Jak donosi „Lokal Anzeiger", wobec zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Niemcami a Chinami, zastępstwa interesów chińskich w Niemczech podjęło się poselstwo duńskie przy dworze niemieckim.

W parlamencie niemieckim.

BERLIN, 28 marca (BTW). W toku obrad budżetowych izby panów ks. Ernest Günther v. Schleswig-Holstein powiedział, co następuje: „Daje się wyczuć zbliżający się koniec wielkich zapasów. Niemcy nigdy nie były tak wielkiemi, jak obecnie. Niemcy i ich sprzymierzency kroczyły od zwycięstwa do zwycięstwa. Mamy nadzieję, że najpotężniejszego wroga, Anglję, pokonamy na jego odwieczuym żywiole.

Ks. Radziwiłł przemówił w następujących słowach:

Do manifestu w sprawie proklamowania Królestwa Polskiego Polacy odnoszą się z wdzięcznością i uznaniem. W przyszłość spoglądają oni z ufnością. Polacy, poddani pruscy, przypieczętowali krwią własną swą wierność przysięgłem na sztandar we wszystkich wojnach armji niemieckiej, a w przyszłości również spełnią swój obowiązek. Ks. Trachenberg mówi: „W imieniu Polaków ks. Radziwiłł ślubował wierność. Polacy wielką część swej kultury zawdzięczają Niemcom. Polska, stworzona pomiędzy Rosją a Niemcami, zredukować może powierzchnię tarcia między obu wielkiemi mocarstwami militarnemi. Polityka w sto-

...nku do Polaków musi uledz zmianie ... winna mieć na względzie nowego są... ...ada.

Vice-prezydent ministerjum pruskie... ...o v. Breitenbach, wita z uznaniem ...łaściwą ocenę manifestu monarchów ...przymierzonych, jaką wyłuszczył ks. ...adziwiłł, a następnie w imieniu rządu ...ruskiego składa oświadczenie, w któ... ...em mówi:

Podjęliśmy narady, które niebawem ...ostaną ukończone, w sprawie zniesie... ...ia prawa o wywłaszczeniu; następnie ...rzewidywane są również ulgi w uży... ...waniu ojczystego języka polskiego. Z ...drugiej strony rozważanem jest, by ...przez odpowiednie stosowanie ustawy ...o kolonizacji polskim obywatelom pań... ...stwa dana była możność osiedlania się ...w ich prowincji ojczystej. Spodziewam ...się, że zapoczątkuje to nową erę wspól... ...nej pracy i wspólnej działalności na... ...szych ziomków pruskich i polskich.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca

Dn. 30/III.

— Od Wydawnictwa. Wskutek nieprzewidzianych trudności technicznych zmuszeni jesteśmy dzisiejszy numer wydać w zmniejszonym formacie, za co bardzo przepraszamy naszych Czytelników.

— U Lutnistów. Wczoraj w Teatrze Zimowym odbyła się próba jeneralna Koncertu Religijnego, który się odbędzie w dn. 31 marca w Teatrze Zimowym, a powtórzonym zostanie dnia następnego w Sali Związku Żelaznego na Pogoni. Zarówno przepiękna Litanja Moniuszki, jak potężne Stabat Mater Rossiniego, najznakomitszego przedstawiciela muzyki włoskiej z ubiegłego stulecia, będą, sądząc z wczorajszej próby, wykonane bez zarzutu. Z solistów biorą udział p. Marja Kamińska-Latoszyńska (primadonna opery stołecznej) p. Marja Gayczakówna (znana i ceniona w naszem mieście artystka-śpiewaczka), p. Wacław Janota-Jarzębski (tenor liryczny — znany śpiewak z Filharmonji Warszawskiej) oraz p. Stanisław Tarnowski (bas-baryton) członek Tow. Lutni...

— Rachunki czekowe na poczcie. W sprawie rzekomo projektowanego wprowadzenia na poczcie rachunków czekowych otrzymuje prasa warszawska wyjaśnienie, że urządzenie to istnieje wyłącznie na użytek władz.

Czy będzie ono również rozszerzone tak, aby i ludność cywilna mogła mieć takie rachunki, o tem władze pocztowe na razie orzec nie mogą.

— Przesyłki pocztowe. „Deutsche Warschauer Zeitung" p. t. „Nowe przepisy o ruchu przesyłek w jenerał-gubernatorstwie warszawskiem" donosi:

„Cesarsko-niemiecki zarząd pocztowy podaje do wiadomości co następuje:

Od 1 kwietnia wewnątrz jen.-gub. warszawskiego dopuszczone są zwykłe przesyłki w ruchu pocztowym pod warunkami:

1) Najwyższa waga: 5 kilogr.

2) Opłata: na odległość do 75 kilom. 30 f., za dalsze odległosci 60 f., dla przesyłek o dużych rozmiarach 50 f. dopłaty; opłaty uiszcza przesyłający.

3) Oznaczenie wartości, polecenie i rekomendowanie zaliczenia, pilne i pospieszne przesyłki, zaświadczenia z otrzymania nie są dopuszczane.

4) Aneksy: do każdej przesyłki żółta karta przesyłkowa, następnie deklaracja celna (biała) w języku niemieckim. Korespondencja na odcinku karty przesyłkowej jest zabroniona.

Zawartość, dołączanie listów i wiadomości jakiegokolwiekbądź rodzaju (z wyjątkiem rachunków, faktur lub wykazów, które tyczą się zawartości przesyłki) jest zabronione; dla przesyłania towarów są liczne ograniczenia; deklaracje do oclania powinny być wobec tego zaopatrzone w świadectwo prezydenta policji (naczelnika powiatu), że przesyłka jest dozwolona.

6) Wręczenie odbiorcy: odbiorcy są zawiadamiani przez karty o nadejściu przesyłki, muszą zabrać z urzędu pocztowego przesyłki za opłatą 10 fen. za wręczenie; dla przesyłek, które nie są zabrane w ciągu 24 godzin po wręczeniu karty zawiadamiającej, jest ustanowiona opłata składowa po 10 fen. za każde dalsze 24 godz. Czas przechowywania wynosi dla przesyłek do miejscowości, mających urząd pocztowy, 7 dni, dla miejscowości wiejskich — 14 dni.

Zawartość przesyłki sprawdza się przy wręczaniu w obecności odbiorcy. W razie ujawnienia przytem przeszkód, przesyłek się nie wręcza, lecz zatrzymuje aż do decyzji właściwych władz.

— Nowe wydawnictwa. Nakładem księgarni Ludwika Fiszera w Łodzi (skład główny księgarnia Wende i S-ka Warszawa) ukazała się pożyteczna książeczka w opracowaniu p. Wandy Majewskiej pt. „Nauka o rzeczach", zawierająca pogadanki z dziećmi w szkole początkowej, w pierwszym roku nauczania. Cena w oprawie 90 kop.

— W obawie epidemji. W mieście pojawił się tyfus plamisty. Zachodzi obawa rozszerzenia się choroby wskutek niechlujstwa w wielu domach na ulicach Modrzejowskiej, Targowej, Policyjnej, Niemieckiej, Warszawskiej i przyległych, jak na przedmieściach Pogoni, Konstantynowie, Sielcu i Starym Sosnowcu. Należy coprędzej zaprowadzić porządki w podwórzach, klatkach schodowych i w mieszkaniach, celem uchronienia miasta przed epidemją.

— Na święta. Wiele osób przeważnie ze sfery biedniejszej poczyniło starania o zaopatrzenie się w przepustki celem odwiedzić podczas świąt rodzin, zamieszkujących na prowincji. Z licznego zastępu tych ludzi wielu nie powróci do Sosnowca, drożyzna bowiem artykułów żywnościowych zmusza ich do opuszczenia miasta.

— Przybór wody. Wskutek dużych opadów śnieżnych i prędkiej odwilży, Czarna Przemsza i Brynica wezbrały i wystąpiły z brzegów w niektórych miejscach.

— Do Studzieńca. W dwóch ostatnich tygodniach wywieziono kilku malców zasądzonych za kradzieże przez sąd karny niemiecki do domu poprawy w Studzieńcu. Chłopców eskortowała policja miejska.

ZE SCENY.

„Trójprzymierze".

We wtorek dn. 10 kwietnia odegra Towarzystwo artystów polskich pod kierunkiem Jana Walewskiego w teatrze Zimowym doskonałą satyro komedję Dörmera i Engla p. t. „Trójprzymierze". Rzecz ta wystawiona będzie w najbliższym czasie w Warszawie. Akcja rozgrywająca się na początku obecnej wojny, porywa i przykuwa uwagę widza.

W przedstawieniu biorą udział najlepsze siły miejscowe, zarówno zawodowe jak i amatorskie, między innemi pp. Orłowska, Mrozowicka. Pachelski, Cwirko Godecki, Orliński, Gloger i Walewski.

Sztukę reżyseruje p. Jan Walewski. Sądzić należy, iż publiczność pociągnięta zarówno ciekawą sztuką jak i dobrą opinją artystyczną reżysera, tłumnie pospieszy na „Trójprzymierze".

Z Będzina.

+ Komisja rolna. W ubiegłą niedzielę odbyło się na Górze Zamkowej organizacyjne zebranie komisji roln. Na zebraniu odczytano projekt ustawy i po dyskusji uchwalono utworzyć Kółko rolnicze, do zarządu którego weszli pp.: Krąkowski, Szpikowski, Brocz, Kłapcia, Gęborski i Kubiczek. Nadto poruszoną była kwestja nieformalnego zlikwidowania dawniejszego komitetu rolnego. Dla sprawdzenia książek i rachunków tegoż, wybrano komisję rewizyjną w osobach pp. Wardzichowskiego, Kłapci i Wizbeka. Postanowiono również sprowadzić kartofle do sadzenia.

+ Komisja aprowizacyjna dla ludności chrześcijańskiej rozpoczęła sprzedaż słoniny po rb. 2 kop. 30 za funt. markami 5 fen. 90.

+ Cany mięsa z bydła monopolowego w Będzinie są wyższe od cen w Sosnowcu. Przyczyna jest niezrozumiała. Wszak nadchodzące bydło rozdzielane jest dla Będzina i Sosnowca, wątpić należy, aby przeprowadzenie bydła do Będzina powodowało podobną różnicę.

+ Z elektrowni. Funkcjonarjusze sosnowieckiej elektroni od kilku dni zajęci są zamianą prądu stałego na zmienny, który daje prąd o wiele silniejszy. Odpowiedni oddział biura elektrowni, mieści się przy ul. Sączewskiej.

Wieści ze stolicy.

☐ S, p. Leon Domeyko. Zmarł w Warszawie, gdzie przebywał od dłuższego czasu na kuracji, s. p Leon Domeyko, obywatel pow. słonimskiego, w gub. grodzieńskiej.

Urodzony w r, 1844, w dziedzicznym majątku Żybartowszczyźnie, po ukończeniu nauk uniwersyteckich ś. p. L. Domeyko osiadł na roli, skarbiąc sobie przez całożyciową swą patrjotyczną i społeczną działalność ogólne uznanie wśród szerokich sfer ziemiaństwa. Żal ogólny towarzyszy śmierci tego wyjątkowo szlachetnego człowieka.

Pozostała wdowa jest jedyną córką ś. p, Ignacego Domeyki, przyjaciela Mickiewicza i długoletniego rektora uniwersytetu w Sant Jago w Chili.

☐ Druga loterja klasowa. Jedna z instytucji warszawskich wystąpiła z projektem urządzenia drugiej loterji klasycznej, nazwanej dla odróżnienia od loterji klasowej krajowej, wznowionej przez Radę główną opiekuńczą „loterją wewnętrzną", co ma znaczyć przeznaczona wyłącznie dla Warszawy.

W sprawie tej prasa warszawska podaje co następuje:

Pominąwszy to, że takie rozgraniczenie terenu działalności jest w praktyce niemożliwe do wykonania, bo z jednej strony nie można wydać zakazu niesprzedawania losów loterji ściśle warszawskiej na prowincji, z drugiej obniża się jej wartość, zwrócić należy uwagę na to, że powstanie drugiej loterji musiałoby wywołać niezdrową rywalizację i tak już istniejącą, wobec powodzi operujących na naszym terenie tego rodzaju przedsiębiorstw. Utrudnienie współzawodnictwa z loterjami zewnętrznemi przez konkurencję wewnętrzną w społeczeństwie i tak rozhazardowanem, mimo ciężkie czasy, wywołać tylko może skutek ujemny; osłabić dochodowość loterji klasowej krajewej, której dochód idzie jak wiadomo, na cele ogólno krajowe.

Loterja klasowa, jak wiadomo, opłaca się tylko wówczas, gdy wszystkie jej losy bywają rozprzedane, w przeciwnym razie, przy wylosowaniu większych wygranych, daje w wyniku straty.

Taki przedewszystkiem wynik byłby drugiej loterji klasowej, gdyby istotnie ukazała się na rynku.

☐ Zjazd „kultury" żydowskiej. Na zjeździe „kultury żydowskiej" w Warszawie, p. Zeitlin, współpracownik organu p. Priłuckija, domagał się, żeby językiem wykładowym u żydów był żargon, nawet dla tych dzieci żydowskich, których językiem domowym jest język polski.

Uchwalono też że językiem wykładowym w szkołach żydowskich ma być żargon. Dalej uchwalono, że należy utwożyć „żydowską radę szkolną" i przekazać jej zarządzanie i zakładanie szkół żydowskich na koszt państwa (?) założyć żargonowe seminarjum nauczycielskie dla całego kraju (?) utworzyć żydowską „Macierz szkolną"; nauczać rzemiosł w szkołach i zakładać szkoły rzemieślnicze dla żydów.

P. Neufeld z Nowego Dworu referował o bibljotekach na prowincji i potrzebie utworzenia centralnej instytucji bibliotecznej żydowskiej.

Bez komentarzy.

Opodatkujcie się pod hasłem „Ratujcie dzieci!"

Redaktor odpowiedzialny JOZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.
Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.